

Obrazy zamknięte w drewnie

Norbert Kornacki jest grudziądzaninem od 45 lat, pracuje w Wojskowych Zakładach Uzbrojenia. Rzeźba to jego hobby. Pierwsze próby w drewnie miały miejsce 9 lat temu. Dzielwiczym "dziełem" była "Naga kobieta". Dziś, po latach Norbert mówi, że wyrzeźbił nagie szkaradztwo. Pracę z dętym rozpoczął od ozdabiania obudowy zegarów, "zegary to moja pasja" - mówi twórca. Później "poszedł" w stronę rzeźby pełnej, głównie wykonywał postacie. Dalej była płaskorzeźba, bo "w niej można się pełniej i łatwiej wypowiedzieć artystycznie". Ulubione tematy: macierzyństwo, ludzka starość. "Boję się, że nie dożyję szczęśliwej starości" - mówi Norbert. Prace jego to także z a p i s przypadkowych twórców wyobraźni; potrafi niemal natychmiast uwiecznić oryginalną postać, jakis jej szczegół - na przykład w a r k o c z.

W pokoju rzeźbiarza człowiek czuje się jak w matej galerii; są d f o n i e, w których zamknięta jest kobieta z dzieckiem, są rzeźby sakralne, cykl piwoszy, diabły. Tematy płaskorzeźb: "Dziwczynka z zapałkami", "Droga krzyżowa", imitacja pokrowca ze scenkami polowań: od momentu pasowania na myśliwego, przez moment polowania, aż do legendy o św. Hubercie.

- "Do tej pory spod mego dłuta wyszło około 200 rzeźb. W domu jest jedna czwarta, reszta znajduje się w różnych miejscach w kraju, w USA, Niemczech, Anglii. Prace moje szczególnie upodobał sobie mieszkańcy województwa łódzkiego. Sporo rzeźb znajduje się w Galerii Scepty Ludowej w Krakowie, w suwalskim BWA. Bratem

udział w plenerach rzeźbiarskich: Krynica Górską, Mielno, Wigry, Szczecin - Zamek Książąt Pomorskich. Od 9 lat jestem stałym uczestnikiem spotkań rzeźbiarzy w Starych Siedliskach, które organizuje p. Mirosław Dzięwiłowicz, rolnik i artysta zarazem".

- Kiedy i gdzie powstają Twoje rzeźby?

- Czasem bywa różnie, a jeśli chodzi o miejsce: z grubsza ciosam w piwnicy bloku przy ulicy Korczaka, wykończenie prac następuje w kuchni, pod okiem bezwzględnej krytyki, żony.

- Skąd drewno?

- Głównie od Mirka Dzięwiłowicza.

- Udaje Ci się sprzedawać rzeźby?

- Zdarza się, że moja praca wpadnie komuś w oko i muszę się z nią rozstać.

- Prezentowałeś swą sztukę w Grudziądzu?

- Nie miałem wystawy indywidualnej ale można było się zetknąć z moimi rzeźbami przy wystawach zbiorowych, jak chociażby we wrześniu w bursie. Nie zabiegam o publiczne pokazy.

Ostatnio Norbert wykonuje witraże. W drzwiach pokoju dostrzegłem ornamenty roślinne, w kuchennych jest "Rozmowa kucharza z ogniem", w drzwiach innych - motyw z żagliwą...

- Powiedz, wykonalesz rzeźbę tematycznie związaną z naszym miastem?

- Kilka lat temu powstał tryptyk związany z rocznicą wyzwolenia Grudziądza.

Dziękuję za rozmowę i życzę wielu twórczych pomysłów.

Stanisław Raginiak